

Sygn. akt I ACa 2417/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Jerzy Paszkowski

SO del. Małgorzata Sławińska

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puszkarska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z. (1)

przeciwko Gminie P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt XXIV C 1366/14

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I (pierwszym) częściowo w ten sposób, że zasądza od Gminy P. na rzecz A. Z. (1) kwotę 92 038 zł 23 gr. (dziewięćdziesiąt dwa tysiące trzydzieści osiem złotych dwadzieścia trzy grosze),**

b) **w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od Gminy P. na rzecz A. Z. (1) kwotę 7 470 zł 90 gr. (siedem tysięcy czterysta siedemdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,**

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. **zasądza od Gminy P. na rzecz A. Z. (1) kwotę 6 854 zł 20 gr. (sześć tysięcy osiemset pięćdziesiąt cztery złote dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Małgorzata Sławińska Edyta Jefimko Jerzy Paszkowski

Sygn. akt I ACa 2417/15

UZASADNIENIE

A. Z. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminy P. kwoty 96.071 zł 44 gr. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że prowadzi niepubliczne przedszkola (...), (...) i (...) w P. oraz J.. Zgodnie z ustawą z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn. Dz.U. z 2016, poz.1943, z późn.zm. – dalej powoływana jako: „u.s.o.”) niepubliczne przedszkola otrzymują dotacje z budżetu gminy, pod warunkiem że osoba prowadząca takie przedszkole poda organowi właściwemu do udzielenia dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji. Powódka warunek ten spełniła, ponadto od stycznia 2009 r. do grudnia 2009 r. składała pozwanej listy dzieci z placówek (...), (...) i (...), a Gmina P. wypłacała dotacje co miesiąc, jednak w wysokości nie zawsze zgodnej z przedstawionymi listami; niedopłata odpowiadała kwocie dochodzonej pozwem.

W odpowiedzi na pozew Gmina P. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwana wskazała, że dotacje zostały wypłacone w prawidłowej wysokości, a rozbieżności pomiędzy obliczeniami A. Z. (1) a wypłaconymi środkami wynikają z tego, że przedstawiane przez powódkę listy dzieci uczęszczających do prowadzonych przez nią placówek, były wadliwe, ponieważ zawierały szereg nieprawidłowości, takich jak umieszczanie na nich dziecka 7 - letniego, które było objęte obowiązkiem szkolnym lub też dzieci, które nie ukończyły 2,5 roku, a więc nie mogły uczęszczać do przedszkola. Niektóre listy były przygotowane nierzetelnie, ponieważ powódka wpisywała podwójnie te same dzieci, a korekty list dokonywała nawet kilka miesięcy później. Ponadto nie przedstawiła wszystkich potrzebnych dokumentów odnośnie dzieci niepełnosprawnych, wobec tego dotacje nie mogły zostać wypłacone w podwyższonej wysokości. Pozwana podkreśliła, że powódka nie kwestionowała wypłacanych dotacji w 2009 r., stało się to dopiero w 2014 r., a więc jej roszczenie uległo przedawnieniu.

Pismem z dnia 21 kwietnia 2015 r. powódka rozszerzyła powództwo, domagając się dodatkowo kwoty 5.591 zł 20 gr. i wskazując, że pozwana w odpowiedzi na pozew podała wcześniej nieujawnioną wartość dotacji według wagi P-38 tj. 279 zł 56 gr., którą należało zastosować do trojga dzieci, odnośnie których A. Z. (1) przedstawiła zaświadczenia o niepełnosprawności.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I oddalił powództwo;

II zasądził od A. Z. (1) na rzecz Gminy P. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

A. Z. (1) prowadzi (...) niepubliczne przedszkola w Gminie P.. Od 2001 r. Przedszkole Niepubliczne (...), w 2009 r. działające przy ulicy (...) w P.-J. ((...)) oraz Przedszkole Niepubliczne (...) z grupą integracyjną przy ul. (...) w P. (...), a od roku 2007 (...) Przedszkole Niepubliczne (...) przy ul. (...) lok.(...) w P.. Wnioskiem z dnia 27 września 2008 r. A. Z. (1) wystąpiła o udzielenie dotacji na 2009 r., podając planowaną liczbę uczniów w prowadzonych przez siebie przedszkolach niepublicznych tj.: w przedszkolu (...) – (...) uczniów, w tym (...) osoby niepełnosprawne, w przedszkolu (...) – (...) uczniów, w przedszkolu (...)– (...) uczniów, w tym (...) uczniów niepełnosprawnych. Pismami z dnia 19 stycznia 2009 r. A. Z. (1) została poinformowana, że planowana miesięczna stawka dotacji na jedno dziecko w przedszkolu niepublicznym w roku 2009 wyniesie 660 zł 21 gr. W piśmie z dnia 20 kwietnia 2009 r. powódce wskazano wysokość dotacji dla dzieci niepełnosprawnych, które wynosiły odpowiednio dla wagi P-36 - 3.161 zł 68 gr. oraz dla wagi P-28 - 1.331 zł 23 gr. Ponadto podano wysokość wyrównania, które zostało wypłacone na rzecz przedszkola (...) oraz wskazano, ile dzieci objęto wyższą dotacją ze względu na niepełnosprawność. A. Z. (1) przekazywała w 2009 r. do Zespołu (...) Urzędu Gminy P. co miesiąc, do 10 -ego dnia każdego miesiąca, informacje o aktualnej liczbie dzieci uczęszczających do prowadzonych przez nią placówek. Do pism załączała listy dzieci uczęszczających do poszczególnych przedszkoli oraz wskazywała liczbę wychowanków niepełnosprawnych, co do których wydano orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Pismem z dnia 12 stycznia 2010 r., skorygowanym pismem z 12

kwietnia 2010 r., powódka przekazała do Zespołu (...) Urzędu Gminy P. rozliczenie dotacji wypłaconych prowadzonym przez nią placówkom. Zwróciła się o przedstawienie wyjaśnień dotyczących różnicy pomiędzy wyliczoną przez nią kwotą należnej dotacji, a kwotą dotacji wypłaconej twierdząc, iż niesłusznie nie została jej wypłacona dotacja na niektóre dzieci uczęszczające do przedszkoli. Odnośnie przedszkoli (...) i (...) kontrole Sanepidu ustaliły górną granicę liczby dzieci, które mogą uczęszczać do przedszkoli na odpowiednio: (...) dzieci dla przedszkola przy ul. (...) i (...) dzieci dla przedszkola przy ulicy (...).

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych były dowody: z zeznań świadka E. G. oraz z dokumentów złożonych do akt sprawy, z zastrzeżeniem, że Sąd uznał za niewiarygodne dokumenty zawierające listy dzieci uczęszczających do przedszkoli. W listach tych znajdowały się bowiem błędy, ponieważ były na nich umieszczane podwójnie te same dzieci (lista dzieci za wrzesień 2009 r. - poz. 8 i 9 – M. J. (1) i M. J. (2), – lista dzieci za październik 2009 r. - poz. 8 i 9 – M. J. (1) i M. J. (2), – lista dzieci za listopad 2009 r. - poz. 168 i 169 – K. K. i J. K.), dzieci, które podlegały obowiązkowi szkolnemu - (lista dzieci za styczeń 2009 r. - poz. 8 - M. B. ur. (...), poz. 31 – N. J. ur. (...)) lub dzieci, które nie ukończyły 2,5 roku życia w dniu składania listy, a więc nie mogły zgodnie z prawem uczęszczać do przedszkola (– lista dzieci za wrzesień 2009 r. – poz. 15 M. P. (1) ur. (...), poz. 77 - S. K. (1) ur. (...), poz. 151 – J. Z. (1) – ur. (...)). Wątpliwości Sądu co do wiarygodności przedstawionych list uzasadniało również zachowanie powódki, która (po wielu miesiącach od faktycznego objęcia dziecka kształceniem specjalnym) przesyłała do pozwanej stosowne orzeczenie i prostowała wcześniej składane listy lub umieszczała na liście informację o tym, że orzeczenie istnieje, gdy tymczasem nie zostało ono jeszcze wydane. Zatem dokumenty te nie były wystarczającym dowodem do ustalenia, ile dzieci i jakiej kategorii było objętych opieką w przedszkolach prowadzonych przez powódkę. Zeznania E. G. Sąd Okręgowy ocenił jako wiarygodne, bowiem pomimo tego, że świadek była pracownikiem pozwanej, nie zachodziły podstawy do kwestionowania ich prawdziwości. Strony, w szczególności powodowa, nie wskazywały na okoliczności mogące przemawiać przeciwko uznaniu tych zeznań za miarodajne.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości.

Odnosząc się do podniesionego zarzutu przedawnienia stwierdził, iż zgodnie z art. 118 k.c., termin przedawnienia wynosi lat 10, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 3 lata. Artykuł 120 § 1 k.c. określa, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczenie zgłoszone przez powódkę nie miało cech roszczenia okresowego, chociaż świadczenie było płatne w częściach. Ponadto nie było związane z działalnością gospodarczą, wobec kategoriycznego brzmienia art. 83a ust 1. u.s.o., który stanowi, że prowadzenie szkoły, a zatem również przedszkola, nie jest działalnością gospodarczą. Zatem do roszczenia objętego pozvem zastosowanie znajdował 10 - letni termin przedawnienia, przed upływem którego powództwo zostało wytoczone, co czyniło zarzut przedawnienia bezzasadnym.

Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowił art. 90 u.s.o. , zgodnie z którym, (w brzmieniu obowiązującym na dzień 1 stycznia 2009 r.), niepubliczne przedszkola, w tym specjalne, szkoły podstawowe i gimnazja, w tym z oddziałami integracyjnymi, z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych i gimnazjów specjalnych oraz szkół podstawowych artystycznych, otrzymują dotacje z budżetu gminy. W myśl ust. 1a tego przepisu, niepubliczne przedszkola (...) otrzymują dotację z budżetu odpowiednio gminy lub powiatu w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na jedno dziecko objęte wczesnym wspomaganie rozwoju w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego, pod warunkiem że osoba prowadząca przedszkole, szkołę, ośrodek lub poradnię poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę dzieci, które mają być objęte wczesnym wspomaganie rozwoju, nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. Jak stanowił art. 90 ust. 2b u.s.o., dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 75 % ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego - pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. W przypadku braku na terenie gminy przedszkola publicznego,

podstawą do ustalenia wysokości dotacji są wydatki bieżące ponoszone przez najbliższą gminę na prowadzenie przedszkola publicznego. Z kolei art. 90 ust. 3c u.s.o. przewidywał, że dotacje, o których mowa w ust. 2-3a, są przekazywane w 12 częściach w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca na rachunek bankowy szkoły lub placówki. Wyplata dotacji w pozwanej Gminie P. odbywała się na zasadach uregulowanych w uchwale nr (...) Rady Miejskiej w P. z dnia 18 marca 2004 r. Zgodnie z § 4 pkt 3 tej uchwały dotacje były udzielane w 12 ratach miesięcznych w terminie do ostatniego dnia miesiąca. Powódka domagała się zapłaty brakujących kwot dotacji za 2009 r. A. Z. (1) w ustawowym terminie – to jest do 30 września 2008 r. – zgłosiła wniosek o udzielenie dotacji na łącznie 310 planowanych wychowanków. Niewątpliwie dotacja przysługiwała na dzieci faktycznie objęte opieką w niepublicznych przedszkolach prowadzonych przez powódkę. A. Z. (1) oparła swoje roszczenie o samodzielnie sporządzone rozliczenia dotacji, w których wskazywała, jaka kwota została wypłacona przez pozwaną, a jaka zdaniem powódki powinna być wypłacona. Należną kwotę powódka obliczyła biorąc za podstawę swoich obliczeń listy dzieci uczęszczających do prowadzonych przez nią przedszkoli, które co miesiąc przekazywała pozwanej. Sąd Okręgowy uznał te listy za niewiarygodne, bowiem zdarzały się w nich błędy, nie tylko o charakterze omyłek, ale także polegające na wpisywaniu dzieci, na które z oczywistych przyczyn nie można było uzyskać dotacji. Na liście pod dwoma pozycjami figurowało to samo dziecko, tylko z błędami w pisowni imienia i nazwiska. Powódka domagała się też uwzględnienia dzieci, które z uwagi na wiek nie mogły być objęte opieką przedszkolną (nie miały 2,5 roku lub przekroczyły 7 lat). Skoro wpisywała takie dzieci na listy, to Sąd Okręgowy stwierdził, iż nie ma żadnej pewności, że inne dzieci widniejące na tych listach faktycznie uczęszczały do jej przedszkoli. Wspomniane listy nie mogły być zatem uznane za sporządzone rzetelnie i w konsekwencji stanowić dowód uczęszczania wymienionych w nich dzieci do przedszkoli, a jedynie za oświadczenie powódki odnośnie tej okoliczności. A. Z. (1) nie zgłosiła żadnych innych środków dowodowych, które miałyby wykazać, ile faktycznie dzieci uczęszczało do jej placówek w okresie objętym pozwem. Nie udowodniła zatem podstawowej przesłanki zgłoszonego roszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego nawet gdyby przyjąć, że listy dzieci załączone do pozwu stanowiły wystarczający dowód liczby dzieci, które uczęszczały do przedszkoli, to roszczenie powódki nie zostało udowodnione co do wysokości. W przedstawionych rozliczeniach A. Z. (1) wskazała ogólną kwotę należnych jej dotacji, nie podając metody jej wyliczenia. Nie było podstaw, aby przyjąć, że przygotowane przez powódkę rozliczenia były właściwe, a Sąd nie miał możliwości zweryfikowania ich poprawności, również ze względu na inną wysokość dotacji dla dzieci niepełnosprawnych. Jak zeznała świadek E. G. kwalifikacji dziecka, do otrzymywania podwyższonej stawki dotacji, dokonywano na podstawie orzeczenia, w którym wpisywano odpowiedni kod. Na orzeczeniach znajdujących się w aktach sprawy takie kody się nie znajdują, zatem nie zachodziła możliwość sprawdzenia czy naliczane stawki były właściwe. Rozliczenie należnych dotacji wymagało ze względu na stopień skomplikowania wiadomości specjalnych, a tym samym powinno było - wobec zakwestionowania przez stronę pozwaną stanowiska powódki - zostać sporządzone przez biegłego. Strona powodowa nie zgłosiła takiego wniosku dowodowego. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że kwoty dochodzone pozwem nie zostały zatem udowodnione również co do wysokości.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 99 682 zł 01 gr. na podstawie następujących zarzutów:

1. naruszenia prawa materialnego:

a) art. 90 ust. 2, ust. 2b i ust. 3c oraz ust. 4 u.s.o. w zw. z § 4 ust. 2 i ust. 3 uchwały Rady Miejskiej w P. z dnia 18 marca 2004 r. nr (...) w sprawie przekazania dotacji dla niepublicznych przedszkoli poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż listy dzieci uczęszczających do przedszkola niepublicznego nie są wystarczającą podstawą do wypłaty przez Gminę P. należnej dotacji w 12 częściach w terminie do dnia ostatniego każdego miesiąca, a część za grudzień w terminie do dnia 15 –ego grudnia,

b) § 8 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych (Dz.U. Nr 173, poz. 1072) poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego powinny zawierać „odpowiedni kod”,

2.naruszenia przepisów postępowania:

a) art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na :

-uznaniu, że przedłożone przez powódkę wykazy dzieci, potwierdzające liczbę dzieci uczęszczających w miesiącach styczeń-grudzień 2009 r. do prowadzonych przez nią niepublicznych przedszkoli, są niewiarygodne,

-uznaniu za wiarygodne zeznań świadka E. G. dotyczących kwalifikacji dziecka do otrzymywania podwyższonej stawki dotacji na podstawie orzeczenia, w którym wpisywano odpowiedni kod oraz pominięciu jej zeznań, iż przyczyną wypłaty dotacji jedynie na 100 dzieci uczęszczających do przedszkola (...) przy ulicy (...) i 40 dzieci uczęszczających do przedszkola (...) przy ulicy (...) była decyzja Dyrektora Zespołu (...) Urzędu Gminy P., zmieniona decyzją kolejnego dyrektora, a w konsekwencji przyjęciu, iż należna dotacja była ograniczona do maksymalnej liczby dzieci w tych przedszkolach – odpowiednio 100 i 40,

-uznaniu, iż drobne błędy, w dodatku w większości niezwłocznie korygowane, w przekazywanych przez powódkę wykazach dzieci uczęszczających do prowadzonych przez nią przedszkoli, mają wpływ na wysokość należnej powódce dotacji,

-uznaniu, że dzieci: M. B., M. P. (2) i J. Z. (1) nie mogły zgodnie z prawem uczęszczać do przedszkola, a tym samym nie przysługuje na te dzieci dotacja w miesiącu wrześniu 2009 r.,

-uznaniu, że rozliczenie należnych powódce dotacji wymaga wiadomości specjalnych,

b) art. 316 k.p.c. polegające na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez uznanie, że:

-kontrola SANEPIDU ustaliły górną granicę liczby dzieci mogących uczęszczać do przedszkoli, odpowiednio 100 dzieci dla przedszkola (...) przy ulicy (...) i 40 dzieci dla przedszkola (...) przy ulicy (...),

-powódka umieszczała na listach dzieci, przekazanych przez nią pozwanej w miesiącach wrzesień 2009 r. i październik 2009 r., informację o posiadaniu orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego K. M..

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o :

1) uchylenie zaskarżonego wyroku i wydanie orzeczenia zgodnie z żądaniem powódki,

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu w obu instancjach według norm przepisanych, ewentualnie

3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Apelacja pełna cum beneficio novorum polega na tym, że Sąd II instancji rozpoznaje sprawę ponownie, kontynuując rozprawę rozpoczętą przed Sądem I instancji. Wynika to z art. 378 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę, a nie środek odwoławczy. Obowiązkiem Sądu odwoławczego jest zastosowanie właściwego prawa materialnego, usunięcie ewentualnych błędów popełnionych przez Sąd I instancji, niezależnie od tego, czy zostały zarzucone w apelacji. System apelacji pełnej nakłada na Sąd odwoławczy dokonanie własnych ustaleń. Jeżeli te własne ustalenia są zgodne z ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji, nie istnieje potrzeba ich powtarzania i wystarczające jest powołanie się na nie. Przy zmianie ustaleń konieczne jest jednak przedstawienie w uzasadnieniu wyroku wywodu zawierającego ocenę dowodów, wykazującego odmienną podstawę faktyczną

rozstrzygnięcia. Realizując obowiązek ponownego rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonania jego własnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych przez Sądy obu instancji dowodów, Sąd ten powinien harmonizować ogólne (art.227 k.p.c. - 315 k.p.c.) i szczególne (art.381 k.p.c. - 382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego, co jest nieodzowne dla respektowania zasad bezpośredniości i instancyjności postępowania. Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania wyroku Sądu I instancji nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III UK 54/09, Lex nr 602073 oraz z dnia 30 września 2009 r., V CSK 95/09, LEX nr 688059).

Sąd Apelacyjny nie uznał za celowe uzupełnienie materiału dowodowego zebranego przez Sąd I instancji, natomiast dzieląc zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie oceny dowodów z dokumentów w postaci list uczniów przedstawionych przez powódkę pozwaną oraz z zeznań świadka E. G., dokonał częściowo odmiennej oceny tych dowodów i własnych ustaleń.

W wyroku z dnia 20 czerwca 2013 r. IV CSK 696/12, Lex nr 1365732 Sąd Najwyższy uznał dopuszczalność drogi sądowej dla dochodzenia roszczeń podmiotów niepublicznych o zapłatę z tytułu wadliwego obliczenia i w konsekwencji nieuzasadnionego obniżenia dopłaty należnej na podstawie art. 90 ust. 2 b u.s.o.

Rację ma apelująca, iż do Gminy P. należało sprawdzenie spełnienia przez A. Z. (1) (jako podmiot prowadzący niepubliczne przedszkola) przesłanek formalnych i naliczenie jej dotacji w granicach subwencji oświatowej uzyskanej z budżetu centralnego. Wobec tego to pozwana była obowiązana do wykazania, że należną powódce dotację wyliczyła zgodnie z prawem i przekazała ją w pełnej wysokości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 lutego 2013 r., I ACa 951/12, LEX nr 1293616), czego jednak w toku procesu nie uczyniła.

Wysokość faktycznie przekazanych powódce przez pozwaną środków z tytułu dotacji nie była pomiędzy stronami sporna. Podkreślić należy, iż Gmina P. nie przedłożyła do akt sprawy dowodu z protokołów kontroli SANEPID - u, z których wynikałyby jakiegokolwiek dane wpływające na sposób rozliczania przez nią dotacji, a w szczególności, iż powódka prowadziła placówki przedszkolne w sposób sprzeczny z przepisami prawa, przekraczając górną granicę liczby dzieci mogących uczęszczać do przedszkoli, odpowiednio 100 dzieci dla przedszkola (...) przy ulicy (...) i 40 dzieci dla przedszkola (...) przy ulicy (...). Zatem Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż na tej podstawie pozwana mogła ograniczyć wysokość wypłaconej w 2009 r. dotacji. Ubocznie warto jedynie zauważyć, iż (jak wynika z zeznań świadka E. G.) w trakcie przeprowadzanych w tych placówkach kontroli nie stwierdzono tego typu przekroczeń.

Powódka przedstawiła pozwaną miesięczne listy dzieci uczęszczających do 3 prowadzonych przez nią placówek przedszkolnych w 2009 r., które Sąd Okręgowy zdyskwalifikował w całości, uznając je za niewiarygodne, w sytuacji gdy Gmina P. zgłosiła jedynie kilka umotywowanych zastrzeżeń do treści tych dokumentów. Ponadto, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nietrafnie stwierdził, iż poczynienie ustaleń w zakresie kwoty należnej powódce dotacji wymagałoby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

W świetle stanowiska judykatury zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez Sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, LEX nr 238973 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 października 2013 r., I ACa 663/13, LEX nr 1394210). W szczególności biegły nie może zastępować stron w przedstawianiu istotnych dla sprawy twierdzeń faktycznych, gromadzeniu materiału faktycznego czy w poszukiwaniu dowodów. Opinia biegłego nie może sama być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 85).

Sąd Okręgowy, na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, powinien samodzielnie poczynić ustalenia faktyczne dotyczące liczby uczniów w placówkach prowadzonych przez powódkę w 2009 r., co do których domagała

się ona wypłacenia dotacji. Natomiast obliczenie kwoty należnej dotacji nie wymagało wiadomości specjalnych, gdyż polegało na przeprowadzeniu działania matematycznego, czyli pomnożeniu liczby dzieci uczęszczających do placówki przedszkolnej w danym miesiącu przez kwotę dotacji podstawowej, przy uwzględnieniu odpowiedniej jej wagi podanej przez samą pozwaną w pismach z dnia 7 kwietnia 2009 r. i 20 kwietnia 2009 r. k- 80 i k-279. Użyte w art. 90 ust. 4 u.s.o. określenie „tryb rozliczania dotacji oraz termin i sposób rozliczenia dotacji” należy odnosić do czynności o charakterze materialno-technicznym z zakresu księgowości i rachunkowości (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2016 r., II GSK 1240/15, LEX nr 2205266).

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, materialnoprawną podstawę do udzielania dotacji dla szkół i placówek niepublicznych w 2009 r. stanowi zapis art. 90 u.s.o., który określał m.in. podmioty uprawnione do otrzymania w 2009 r. dotacji, podmioty zobligowane do jej udzielenia, a także organ właściwy do ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji, oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystywania, zakres danych, które powinny być zawarte we wniosku o udzielenie dotacji i w rozliczeniu jej wykorzystania, oraz termin i sposób rozliczenia dotacji. Wysokość dotacji uzależniona była od rzeczywistej liczby uczniów przedszkola niepublicznego. Stąd też jednostka samorządu terytorialnego, aby mogła realizować zadania oświatowe, musiała mieć wiedzę odnośnie faktycznego stanu liczbowego uczniów. Źródłem tej wiedzy była informacja od podmiotu prowadzącego przedszkole niepubliczne (por. wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 28 marca 2011 r., I SA/Bd 1002/10, Lex nr 990357, Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z dnia 24 lutego 2010 r., I SA/Bk 560/09, Lex 564904 i NSA w Warszawie z dnia 29 lutego 2012 r. , II GSK 42/11, Lex nr 1137949).

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, iż sam fakt podniesienia przez pozwaną jakichkolwiek zarzutów, dotyczących wiarygodności przedstawionych przez powódkę miesięcznych list uczniów uczęszczających do prowadzonych przez nią 3 placówek przedszkolnych, pozwala niejako automatycznie na uznanie tych list za niewiarygodne w całości.

Zgodnie z § 4 ust. 2 uchwały nr (...) Rady Miejskiej w P. z dnia 18 marca 2004 r. podstawą do obliczenia przez Gminę P. należnej powódce w 2009 r. dotacji była aktualna lista uczniów przedszkola wraz z ich adresem i datą urodzenia, którą to listę prowadzący przedszkole miał obowiązek przedstawić do dnia 10-ego każdego miesiąca.

Powódka sama przyznała, iż w złożonych listach uczniów, obejmujących dane za miesiące wrzesień i październik 2009 r. (listy k.170-172 i k-194-196) w zakresie przedszkola (...) błędnie pod pozycjami 8 i 9 dwukrotnie wpisała dane tego samego ucznia, tj. raz prawidłowo jako M. J. (1), a następnie błędnie jako M. J. (2). W piśmie z dnia 2 listopada 2009 r. k-275 zgłosiła pozwanej zaistniałą pomyłkę, ale równocześnie zażądała, aby dotacja nie została pomniejszona, ponieważ omyłkowo nie zostało przez nią wpisane na listę uczniów innego prowadzonego przez nią przedszkola - (...) przy ulicy (...) w P. k- 202 w tym czasie (miesiące wrzesień i październik 2009 r.) dziecko, tj. F. B. ur. (...) zam. P. ul. (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego uzupełnienie pismem z dnia 2 listopada 2009 r. uprzednio złożonej listy uczniów przedszkola (...) przy ulicy (...) w P. nie stanowi korekty listy przedszkola (...) Czym innym jest bowiem korekta danych na złożonej liście, np. sprostowanie pomyłki w zakresie daty urodzenia lub pisowni nazwiska, a czym innym uzupełnienie listy dokonane po upływie terminu nie tylko do złożenia tego dokumentu, tj. do 10-ego dnia każdego miesiąca, ale także terminu wypłacenia dotacji (ostatni dzień miesiąca).

Z uwagi na powyższe dochodzoną pozwem kwotę należało pomniejszyć o dotację w wysokości 1320 zł 42 gr. (dotację za F. B. za miesiące wrzesień i październik 2009 r. w wysokości po 660 zł 21 gr. x 2 miesiące =1320 zł 42 gr.).

Natomiast nie okazały się trafne zarzuty dotyczące dotacji na ucznia M. B. (poz. 8 listy przedszkola (...) przy ulicy (...) za styczeń 2009 r. k- 37). Na liście tej wskazano bowiem omyłkowo błędną datę urodzenia tego dziecka, tj. 19 stycznia 2001 r., która już na kolejnej liście za luty 2009 r. k-88 została skorygowana na 19 styczeń 2002 r. i nie była przez pozwaną kwestionowana.

Z kolei zasadne okazały się zarzuty pozwanej odnoszące się do roszczenia o wypłatę dotacji na ucznia K. M. za miesiące wrzesień 2009 r. i październik 2009 r. Apelująca sama przyznała, że dotacja na tego ucznia powinna jej

zostać wypłacona od miesiąca listopada 2009 r., ponieważ dopiero przy piśmie z dnia 12 listopada 2009 r. k- 210 i k-214-216 złożyła orzeczenie z dnia 22 października 2009 r. nr 211/09 o potrzebie kształcenia specjalnego tego ucznia. Miesięczna wysokość tej dotacji według wagi P-36 nie jest sporna między stronami, gdyż wynosi 3 161 zł 68 gr. k- 272 i k-279. Jak wynika z treści uzasadnienia pozwu pozwana za wrzesień 2009 r. i październik 2009 r. wypłaciła powódce dotację za 14 dzieci wymagających specjalnego kształcenia, a od listopada 2009 r. za 15 takich dzieci k-232. Według złożonego do akt sprawy przez powódkę rozliczenia, na podstawie którego została obliczona kwota dochodzona pozwem, liczba dzieci posiadających orzeczenie o potrzebie specjalnego kształcenia w (...) Przedszkolu Publicznym (...) we wrześniu 2009 r. i październiku 2009 r. wynosiła 15, co wynika z listy imiennej uczniów, na której znajduje się także K. M. k-232. Zatem wyrażone w załączniku do protokołu rozprawy apelacyjnej twierdzenia skarżącej, iż jej roszczenie nie obejmuje dotacji na tego ucznia za miesiące wrzesień 2009 r. i październik 2009 r. nie jest wiarygodne. Skoro pozwana prawidłowo zapłaciła za 14 uczniów we wrześniu 2009 r. i październiku 2009 r. (uzasadnienie pozwu k- 9), to roszczenie dochodzone pozwem powinno zostać pomniejszone o dotację za K. M., czyli o kwotę 6323 zł 23 gr. ($3161 \text{ zł } 68 \text{ gr.} \times 2 \text{ miesiące} = 6323 \text{ zł } 23 \text{ gr.}$).

Wprawdzie orzeczenie o potrzebie specjalnego kształcenia K. M. złożono w dniu 12 listopada 2009 r., czyli po terminie (10 - ego dnia miesiąca) do składania listy uczniów, ale przed upływem terminu płatności (ostatni dzień miesiąca). Dziecko zostało ujęte na liście dzieci wymagających kształcenia specjalnego, zatem w tej sytuacji , w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzupełnienie dokumentacji, w celu potwierdzenia danych zawartych na liście, należy uznać za dopuszczalne. Kształceniem specjalnym obejmuje się dzieci i młodzież niepełnosprawne, niedostosowane społecznie i zagrożone niedostosowaniem społecznym, wymagające stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy. Kształcenie to może być prowadzone w formie nauki między innymi w przedszkolach ogólnodostępnych lub przedszkolach integracyjnych, a także innych ustawowo przewidzianych formach wychowania przedszkolnego. Dotacja przysługuje na każdego ucznia (wychowanka) spełniającego kryteria określone w art. 71b u.s.o. i w tym zakresie ma charakter podmiotowy, jednakże przeznaczona jest na sfinansowanie realizacji konkretnych zadań danej placówki (kształcenia specjalnego) i w tym zakresie przyznawana dotacja ma charakter celowy. O niepełnosprawności ucznia świadczy orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego ze względu na niepełnosprawność (intelektualną lub fizyczną), wydane przez zespół w publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej na podstawie art. 71b u.s.o. (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 16 lutego 2017 r., I SA/Gl 1040/16, LEX nr 2239951). Nie można zaakceptować takiego rozumienia przepisów ustawy o systemie oświaty, w którym przedszkole prawidłowo wypełnia obowiązek kształcenia specjalnego wobec uczęszczających do niego uczniów, a jednocześnie zostaje pozbawione prawa do uzyskania dotacji oświatowej. Warunki przyznawana dotacji powinny zostać odczytane w kontekście zasad, na których oparty jest system finansowania edukacji, a ten zakłada konieczność zapewnienia stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy osobom niepełnosprawnym, a więc w przypadku wykonywania tych zadań przez placówki przedszkolne dotowania ich.

Zgodzić się należy z argumentacją pozwanej przytoczoną w uzasadnieniu apelacji, że z przepisów rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych (oraz z jego załączników w postaci wzorów orzeczeń), nie wynika, aby orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego ze względu na niepełnosprawność (intelektualną lub fizyczną) miało zawierać jakiegokolwiek kody, których brak, jak nietrafnie przyjął Sąd Okręgowy - na podstawie zeznań świadka E. G., uniemożliwiłby wypłatę dotacji.

Skarżąca uznała w apelacji zasadność zarzutów Gminy P. odnośnie przedłożonych przez nią list w zakresie:

-nieprawidłowego umieszczenia na liście za styczeń 2009 r. uczennicy N. J.,

-nieprawidłowego umieszczenia na liście za wrzesień 2009 r. ucznia S. K. (1),

- nieprawidłowego umieszczenia na liście za listopada 2009 r. ucznia K. K.. W rezultacie od kwoty dochodzonej pozwem 101 662 zł 64 gr. odliczyła dotacje za tych 3 uczniów za 3 miesiące, czyli kwotę 1980 zł 63 gr., (wyliczoną według stawki 660 zł 21 gr. x 3 miesiące = 1980 zł 63 gr.), ograniczając zakres zaskarżenia wyroku co do kwoty 99 682

zł 01 gr. (101 662 zł 64 gr. kwota dochodzona pozwem po rozszerzeniu powództwa - 1980 zł 63 gr.- kwota uznanych zastrzeżeń = 99 682 zł 01 gr.).

Pozwana w odpowiedzi na pozew kwestionowała zasadność wypłaty dotacji za 3 uczniów, którzy w chwili złożenia listy za wrzesień 2009 r. k- 170-172 uczęszczali do przedszkola (...), a nie mieli ukończonego 2,5 roku. Byli to następujący uczniowie: M.P. ur. (...) pozycja listy 15-9, J. Z. ur. (...) pozycja 151 -133 i S. K. pozycja listy 77-59 Skarżąca uznała zasadność zarzutów pozwanej jedynie odnośnie żądania wypłaty dotacji za ucznia S. K.. Dwoje pozostałych uczniów ukończyło 2.5 roku wprawdzie już po złożeniu listy o wypłatę dotacji (po 10-tym września 2009 r.), ale w chwili gdy świadczenie z tego tytułu stało się wymagalne, dzieci odpowiedni wiek już miały (stan na ostatni dzień miesiąca). Sąd Apelacyjny podziela stanowisko skarżącej, iż za miesiąc, w którym uczniowie spełnili kryterium ustawowe z art.14 ust. 1b u.s.o., dotacja powinna zostać wypłacona, co oznacza, iż brak jest podstaw do odmowy wypłacenia dotacji za wrzesień 2009 r. na uczniów M.P. i J. Z..

W świetle wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z dnia 23 listopada 2011 r. , I SA/Bk 365/11, Lex 1101348 przepisy art. 90 ust. 1, ust. 2b i ust. 2c u.s.o. nie ograniczają prawa do przyznania dotacji przedszkolom niepublicznym w stosunku do dzieci, które ukończyły 2,5 roku a nie ukończyły lat 3. Dotacja przysługuje na każdego ucznia przedszkola niepublicznego, który został przyjęty zgodnie z art. 14 ust. 1-1b u.s.o. Decyzja o przyjęciu do przedszkola dziecka, które ukończyło 2,5 roku, pozostawiona jest dyrektorowi przedszkola. Jeżeli takie dziecko zostało przyjęte do przedszkola niepublicznego, to prowadzącemu takie przedszkole przysługuje na to dziecko dotacja, stosownie do art. 90 ust. 1, ust. 2b i ust. 2c u.s.o. Ustawodawca nie posługuje się wiekiem uczniów, jako kryterium przyznawania dotacji dla przedszkoli niepublicznych.

W celu ustalenia wysokości należnej powódce dotacji za rok 2009 r. Sąd Apelacyjny od kwoty dochodzonej pozwem 101 662 zł 64 gr. odjął kwotę 1980 zł 63 gr., co do której apelująca uznała zasadność zarzutów pozwanej gminy, uzyskując kwotę 99 682 zł 01 gr., a następnie pomniejszył ją o datacje w wysokości 1320 zł 42 gr. (660 zł 21 gr. x 2=1320 zł 42 gr.) za miesiące wrzesień 2009 r. i październik 2009 r. za ucznia F.B. i o kwotę 6313 zł 36 gr. za ucznia K. M. za wrzesień 2009 r. i październik 2009 r. (3161 zł 68 gr. x 2 =6313 zł 36 gr.), uzyskując ostatecznie kwotę 92 038 zł 23 gr. (99 682 zł 01 gr. – 7643 zł 78 gr. = 92 038 zł 23 gr.). Pozwana nie zgłosiła bowiem innych umotywowanych zarzutów, które uzasadniałyby obniżenie dotacji w pozostałym zakresie.

Uznając apelację w tej części za zasadną Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił częściowo zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądził od Gminy P. na rzecz A. Z. (2) kwotę 92 038 zł 23 gr. Kwota ta została zasądzona bez odsetek ustawowych, ponieważ zakres zaskarżenia wyroku ich nie obejmował. A. Z. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżyła wyrok k- 326 „w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 99 682 zł 01 gr.” , co powtórzyła również w treści uzasadnienia apelacji k- 331 poprzez sformułowanie „zaskarża wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 99 682 zł 01 gr.”. We wniosku apelacyjnym domagała się wydania orzeczenia „zgodnie z żądaniem powódki”, ale nie nawiązała do treści pozwu w zakresie roszczenia ubocznego. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że w przypadku zasądzenia odsetek w wydanym wyroku reformatoryjnym orzekłby ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.).(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2015 r., I CNP 47/14, niepubl.).

Zmiana wyroku w punkcie I spowodowała konieczność ponownego rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję poprzez ich stosunkowe rozdzielenie na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd Apelacyjny ustalił, iż powództwo zostało uwzględnione w 90 %, (powódka domagała się zasądzenia 101 662 zł 64 gr., a powództwo zostało ostatecznie uwzględnione co do kwoty 92 038 zł 23 gr.). Koszty postępowania wyniosły łącznie 12 301 zł, w tym powódka uiściła kwotę 8 701 zł (opłata od pozwu 4804 zł, opłata dodatkowa od pozwu po zmianie powództwa 280 zł, koszty zastępstwa prawnego 3600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł), pozwana poniosła jedynie koszty zastępstwa prawnego w kwocie 3600 zł. Skoro Gmina P. przegrała spór w 90%, to w takim zakresie powinna ponieść koszty procesu, czyli w kwocie 11 070 zł 90 gr. (12 301 zł x 90% = 11 070 zł 90 gr.). Ponieważ poniosła kwotę niższą, bo tylko 3600 zł, to różnicę 7470 zł 90 gr. (11 070 zł 90 gr. – 3600 zł = 7470 zł 90 gr.) musi zwrócić powódce. Dlatego Sąd Apelacyjny, na

podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądził od Gminy P. na rzecz A. Z. (1) kwotę 7470 zł 90 gr. tytułem zwrotu kosztów procesu .

W pozostałej części Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do jego wyniku w oparciu o art.100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustalono na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, znajdującego w niniejszej sprawie zastosowanie na podstawie § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6854 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Apelacja została uwzględniona w 92%, a oddalona w 8% (w.p.z. wynosiła 99 682 zł 01 gr., a ostatecznie zasądzono na rzecz powódki kwotę 92 038 zł 23 gr.). Koszty postępowania apelacyjnego wyniosły łącznie 10 385 zł, w tym powódka poniosła koszty w wysokości 7685 zł (opłata od apelacji 4985 zł ustalona w tej kwocie k- 338, ale uiszczona w wysokości 5084 zł /nadpłacona/ oraz koszty zastępstwa prawnego 2700 zł), a pozwana koszty zastępstwa prawnego w kwocie 2700 zł. Skoro apelację uwzględniono w 92 %, to pozwana powinna ponieść taką część ogółu kosztów, czyli kwotę 9554 zł 20 gr. ($10\,385\text{ zł} \times 92\% = 9554\text{ zł } 20\text{ gr.}$). Faktycznie uiszczyła jedynie 2700 zł, a więc różnicę 6854 zł 20 gr. ($9554\text{ zł } 20\text{ gr.} - 2700\text{ zł} = 6854\text{ zł } 20\text{ gr.}$) zwróci powódce.

Małgorzata Sławińska Edyta Jefimko Jerzy Paszkowski